

Ceres coraz bardziej tajemnicza

16 kwietnia 2015

Im więcej dowiadujemy się o Ceres – planecie karłowatej znajdującej się pomiędzy Marsem a Jowiszem – tym bardziej tajemnicza się ona wydaje. Astrofizycy mają nadzieję, że misja Dawn pozwoli przetestować hipotezę mówiącą, że Ceres to bogaty w wodę „embrion” planetarny pochodzący z początków Układu Słonecznego.

Tymczasem pierwsze dane uzyskane przez sondę Dawn, która po 7,5 latach podróży dotarła na początku marca do Ceres, spowodowały, że planeta wydaje się bardziej tajemnicza niż była.

Na powierzchni planety karłowatej znajdują się bardzo jasne punkty. Eksperci sądzili, że ich badanie zdradzi dużo informacji na temat właściwości fizycznych i chemicznych Ceres. Tymczasem okazało się, że oba punkty zachowują się w różny sposób. Jeden z nich, oznaczony jako Spot 1 jest zimniejszy od swojego otoczenia, podczas gdy Spot 5 ma temperaturę otoczenia. To dwa z kilkudziesięciu punktów przypominających jasne światła na ciemnej powierzchni Ceres.

Na zdjęciach w paśmie widzialnym oba położone blisko siebie punkty wyglądają na bardzo jasne. Jednak kamery termiczne pokazują Spot 1 jako ciemny na czerwonym tle planety, co oznacza, że jest od niej chłodniejszy, a Spot 5 zniknął na tle planety, czym bardzo zaskoczył specjalistów. Naukowcy nie mają pojęcia, czym są wspomniane jasne punkty i dlaczego zachowują się tak różnie.

Ceres to największy i pierwszy odkryty obiekt z pasa asteroid. Zauważył go w 1801 roku sycylijski astronom ojciec Giuseppe Piazzi.

Autorstwo: Mariusz Błoński

Na podstawie: PhysOrg

Źródło: KopalniaWiedzy.pl